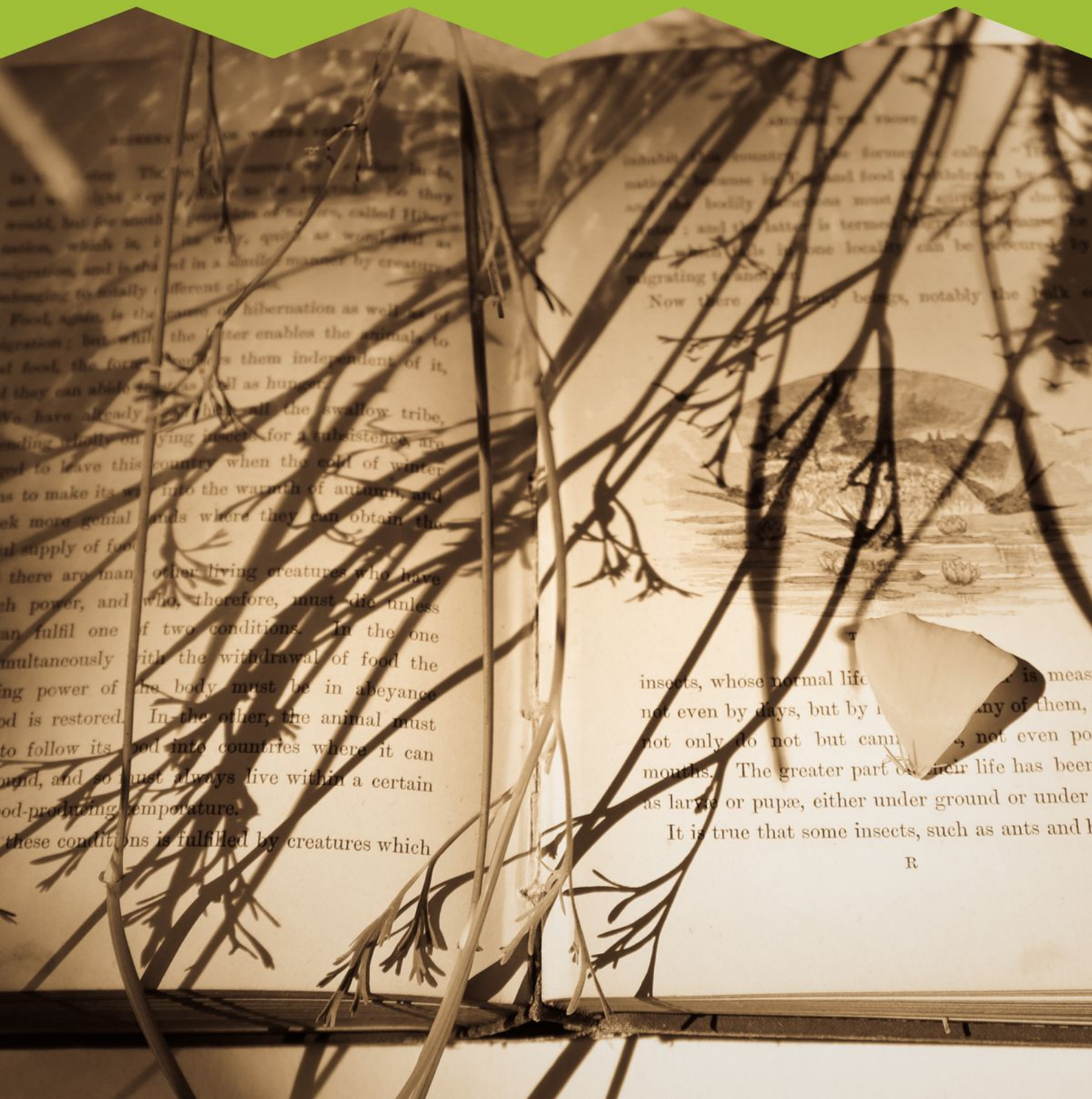


# Wizyta



... The ...  
...  
... called Hiber-  
... as wonderful as  
... in a similar manner by creatures  
... different classes.  
... hibernation as well as of  
... the latter enables the animals to  
... independent of it,  
... as well as hunger.  
... all the swallow tribe,  
... for a subsistence, are  
... when the cold of winter  
... into the warmth of autumn, and  
... where they can obtain the  
... supply of food.  
... other living creatures who have  
... who, therefore, must die unless  
... of two conditions. In the one  
... with the withdrawal of food the  
... body must be in abeyance  
... restored. In the other, the animal must  
... into countries where it can  
... and so must always live within a certain  
... producing temperature.  
... these conditions is fulfilled by creatures which

...  
... called ...  
... food ...  
... locally ...  
... and the latter is termed ...  
... can be observed by  
... migrating to another ...  
... Now there are many beings, notably the ...  
... insects, whose normal life ... is meas-  
... not even by days, but by ... any of them,  
... not only do not but cannot ... not even po-  
... months. The greater part of their life has been  
... as larvae or pupæ, either under ground or under  
... It is true that some insects, such as ants and  
R

---

KAROL BOŁOZ ANTONIEWICZ

## Wizyta

Że wzbudzę współczucie — samém siebie łudził;  
Wchodzę do ..... ón leży i chrapie,  
O Nieba! zmą Xiążką, zasnął na kanapie — —  
Ja drzwiami trzasnął, i on się przebudził! —

Nieszczęsny Poeto! — iakżeś mnie wynudził!  
Czym Cię już skączył? — sam siebie zapytał — —  
Gniew mnie ogarnął: a czemuś mnie czytał?  
Krzyknąłem — czemuś do końca się trudził?

Chcę krytykę napisać! — — co słyszę? niestety!  
Ostatnia dla mnie wybiła godzina! —  
Czymem Cię obraził? coż jest moia wina?

Nudzisz! niewartes imienia Poety — —  
Więc na co masz się nadaremnie trudzić?  
Lecz ieśli chcesz koniecznie — racz się wprzód obudzić!

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/antoniewicz-wizyta>

Tekst opracowany na podstawie: Karol Bołoz Antoniewicz, Sonety, zeszyt pierwszy, drukiem Józefa Schnaydera, Lwów 1828.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>) na podstawie tekstu dostępnego w serwisie Wikiźródła (<http://pl.wikisource.org>). Redakcję techniczną wykonała Paulina Choromańska, natomiast korektę utworu ze źródłem wikiskrybowie w ramach projektu Wikiźródła.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).